GAZETA LWOWSKA.

We Czwartek Nro. 99. 2. Lipca 1818.

Wiadomości kraiowe.

Ze Lwowa. — Nayiaśnieyszy Pan raczył przez wzgląd na zdatność, nienaganne postępki i równie pilne iak odpowiadaiące sprawowanie się drugiego Kommissarza przy Bukowińskim Urzędzie Cyrkułowym, Jana - Jerzego Ostermana, mianować go nayłaskawiey Sekretarzem przy Galicyyskim Rządzie kraiowym.

Wiadomości zagraniczne.

Chiny.

W Londynie odebrano poniższe wiadomości z Kantonu w Chinach: Handel zostaie ciągle w ręku Anglików i Amerykanów północnych, w nowszych atoli czasach wziął obrót dogodny, ponieważ herbata nie zamienia się iuż więcey tak iak dawniey za same tylko bryły śrebrne, lecz także i za inne płody i fabrykaty zagraniczne, których wprowadzania dozwolono teraz. Od tego wprowadzania wyłączone iest samo tylko opium, ponieważ używanie go upaia i zdrowiu szkodzi. Przestały więc Chiny bydź ową przepaścią, w którey się drogie kruszce zagubiały; owszem Amerykanie prowadzą teraz znaczny swóy handel z Chinami prawie na same tylko ziemiopłody, i nie raz zamieniali ie nawet na złoto i śrebro, które ztamtąd wywieźli.

Ponieważ Cesarz Kia - King przekonał się o zbawiennych skutkach szczepienia ospy krowiey, które naypierwey pewny lekarz Francuzki w Chinach zaprowadził, wydał więc osobne rozporządzenie względem rozszerzenia onegoż.

Spokoyność wewnętrzna w Cesarstwie Chinskiem nie doznała przerwy od czasu niespokoiów, które wzniecało pewne towarzystwo taiemne, nazywaiące się Tien - Le, to iest: Mądrość niebiańska. Towarzystwo to usiłowało było korzystać z czasów panuiącego głodu na obalenie tronu Dynastyi Manszu; przemożność atoli Rządu ułumiła szczęśliwie te niespokoyności.

Zjednoczone Stany Ameryki północney.

Z Wassyngtonu donoszą o zakończeniu tegorocznych posiedzeń Kongressu Amerykańskiego które nastąpiło z końcem miesiąca Kwietnia. Pokładaiąc zupełną ufność w mądrości Prezydenta, Wice - Prezydenta, Sekretarzów Stanu i innych Urzędników Rzeczypospolitey, nie namyślał się Kongress ani na chwilę nad poddaniem spraw z Hiszpaniią pod rozwagę i rozstrzygnienie Rządu związkowego, a to z wezwaniem Senatu do naradzenia się w przypadkach ważnieyszych. Z drugiey strony P. Adams, Sekretarz Stanu w Departamencie spraw zagranicznych, z rozkazu Prezesa przełożył Kongressowi przed odroczeniem iego, dokładne zdanie sprawy o stanie układów, z których nie zdaie się przynaymniey, ażeby naywyższa Władza wykonawcza miała zamiar przedsiebrania kroków nieprzyiacielskich inaczey, iak w razie naywiększey potrzeby. Prezydent upoważnionym iest od Kongressu do przedsiebrania wszelkich kroków, iakich wymagać będzie sława Narodu i bezpieczeństwo Kraiu Zjednoczonych Stanów; lecz według oświadczeń gazety Amerykańskiey National-Intelligencer nie ma podobieństwa do zerwania pokoiu przed przyszłem zgromadzeniem się Kongressu, które nastąpi w Grudniu r. b. — P. Clay Mowca Izby Reprezentantów, rozwiązał Zgromadzenie Deputowanych od wszystkich Stanów związkowych mową, w którey między innemi wyraził co następuie: „Przyiaciele, i godni Zastępcy Ludów Amerykańskich, które na wieczne czasy zjednoczyły się w wielki Związek! Po ukończeniu tegorocznych prac naszych powracamy do domu w zgodzie i w miłości. Niesiemy z sobą na nowo przekonanie o mądrości zasad, któremi tchnie Rząd Związku, o wyśmienitości wolney konstytucyi naszey, nieporownaney z niczem na rozległym okręgu Ziemi, o wzmagaiącem się coraz bardziey kwitnieniu Rzeczypospolitey. Nim ieszcze do odroczenia przystąpiemy, spoyrzyymy na zatkniętą przed Kapitolium nową banderę wielkiego Związku naszego. W zawiązaniu się swoiem co do potęgi mały, a teraz iuż do znakomitey wielkości polityczney wzrosły, obeymuie Związek nasz dwadzieścia Państw kwitnących, ubie-

)(

gaiących się między sobą w samych tylko cnotach obywatelskich, w żywey czynności którey wolność sprzyia, i w niezmordowaney staranności o co raz większe mnożenie i rozszerzanie pomyślności powszechney. Wkrótce będziemy liczyć ich ieszcze więcey; wszystko albowiem wzrasta i szybko i żywo w wolney Ameryce naszey. Wielka gwiazda, która iaśnieie w polu bandery narodowey, składa się iuż z dwudziestu gwiazd mnieyszych, oznaczaiących Członki zjednoczone w ogół nayściśleyszy. Oby wnukowie nasi w gwiazdzie wiernego Związku uyrzeli sto gwiazd takich pomnażaiących świetny blask pierwszey. Opuszczamy stolicę Związku w nadziei naypięknieyszey przyszłości. Prezydent nasz odmalował nam kwitnące położenie Kraiu, widoczne wszędzie wzmaganie się uprawy ziemi, i nader sprzyiaiący stan przychodów naszych; odmalował nam co raz większe rozszerzanie się naszego handlu, naszey żeglugi, naszego przemysłu i rolnictwa, odmalował nam pocieszaiące przybywanie ludności na naszey ziemi tak błogiey z przyrodzenia, i postęp wszystkich urządzeń pożytecznych, przyprowadzonych do skutku po naywiększey części przez żywy i czynny patryotyzm Obywateli. Nie przesadnym iest obraz, który nam w krótkich tylko rysach wystawił; a iakaż nas to nie powinno napełniać wyniosłością że się pochlubić możemy, iż na całey rozległey kuli ziemskiey nie ma żadnego Kraiu, gdzieby widać było tak wielkie iak u nas postępy. Rząd zapewnia nas wyraźnie, że nie należy nam obawiać się zerwania pokoiu powszechnego, który sprowadził do nas z Europy tyle bogactw i tyle pracowitych ludzi. Powracaymyż więc w strony zachodnie północne i południowe, ażeby wszędzie, ieżeli można ustalić ieszcze bardziey piękną zgodę braterską, którą nadarza wspólny interes nayważnieyszy, a która panuie między wszystkiemi Stanami związkowemi. Jest ona świętem przymierzem naszem, iedynem przymierzem sprzyiaiącem szczęśliwości naszey. W miesiącu Grudniu r. b. powitamy się znowu w tem mieyscu szanownem, a Prezydent, iako naypierwszy organ Rządu naszego oznaymi nam, co do owego czasu w Oyczyznie naszey zdarzy się lub zaydzie godnego uwagi."

Ameryka Hiszpańska.

Nadeszły do Londynu gazety z Ameryki północney dochodzące do dnia 6go Maia. Prezydent Zjednoczonych Stanów odebrał pod dniem 4tym Maia listy urzędowe od Kommissarzów wysłanych do Buenos-Ayres. Naywyższy Dyrektor Puyrredon przyiął ich bardzo dobrze, a ich przybycie sprawiło wielką radość mieszkańcom. — W Buenos-Ayres gotowano się do uroczystego obchodu ogłoszoney pod dniem 12stym Lutego niepodległości powstańców Chiliyskich. Tymczasem woysko Królewskie w Prowincyi tameczney otrzymało posiłki, i gotowało się do działań zaczepnych.

Listy z wyspy S. Tomasza datowane pod dniem 9tym Kwietnia zawieraią następuiące szczegóły o wypadkach woiennych między Hiszpańskim Jenerałem Morillo, a Boliwarem, naczelnym Wodzem powstańców. Boliwar, który po bitwie pod Całabozo, nie przeniósł główney kwatery swoiey z Sambrero, wysłał iedną tylko dywizyę dla ścigania Morilla, i rozkazał iey osadzić doliny Araguańskie Vittoria, Maracay i Consejo, ażeby ściągnąć do siebie wszystkich stronników swoich. Zamysł ten powiódł się doskonale. Ale Morillo ściągnąwszy do siebie osady z la Guayry, z Caraccas i z Puerto Cabello, uderzył całą swą siłą na ową dywizyę. Ta cofnęła się przeto naypierwey ku miastu Cura, a potem do la Puerta, gdzie powstańcy równie iak i pod Maracay, mocny odpór dawali, ażeby cofaiąc się, Hiszpanów na dolinę wywabić W samey rzeczy stała się ta bitwa tak ciężką dla Hiszpanów, że lubo na chwilę plac otrzymali, iednakowoż naylepszych Officerów swoich utracili; sam nawet Morillo raniony od piki, przymuszonym był kazać się odnieść z bitwy do Walencyi. Powstańcy, trzymaiąc się planu swoiego, cofali się ustawicznie, gdy tymczasem woysko Królewskie omamione całkiem, dało się wywabić aż pod Rastro, o 6 mil od Sambrero, gdzie nakoniec spostrzegło, że powstańcy daleko byli mocnieysi, aniżeli mu się zdawało. Nie maiąc iuż więcey odważnego Wodza swoiego Morilla, zaczęło woysko Królewskie cofać się, a ścigane od iazdy powstańców, schroniło się aż na wzgorza pod Villa Cura, gdzie la Torre stał główną kwaterą.

W skutku tych wypadków wszczęły się niesnaski między Hiszpanami. Moralesa, naycelnieyszego ich Officera, złożono z Dowództwa, a ienerałnego Kapitana Moro odesłano do Hiszpanii. Pierwszy dowodził przednią strażą. Słychać teraz, że Morillo zagrożonym iest w mieście Walencyi przez dywizyę powstańców, która przedarła się przez San Carlos na 16 mil drogi ku pomienionemu miastu.

W Madrycie ogłoszono pod dniem 26tym Maia naynowsze wiadomości z Mexyku dochodzące do dnia 11go Lutego. Według tych zdobyto wprawdzie twierdzę los Remedios, czyli San Gregorio, w którey Xiądz

Torre, Dowodca powstańców bronił się przez 4 miesięcy; lecz pomieniony Dowodca umknął z niektórymi ludźmi swoimi. — Inny Dowodca powstańców, Piotr Rojas, Murzynem zwany, który sam zeznał, że zamordował przeszło 600 ludzi płci oboiey, został zgładzonym, a głowę iego przysłano do Madrytu. — Znowu zgłosiło się 173 powstańców żądaiących amnestyi, a między nimi kilku Dowodców, z bronią i z końmi albo z mułami. — Pomieniony Xiądz Torre zebrał na nowo bandy wynoszące do 500 ludzi, i stoczył bitwę w woyskiem Królewskim, lecz do 100 ludzi utracił. Pułkownik Aquire gotował się do oblężenia twierdzy Jaujilla. Według doniesień datowanych z obozu pod Jaujillą dnia 3. Lutego, ofiarowano obleżonym warunki do poddania się, na które atoli ogniem z dział odpowiedziéli. — Według dawnieyszych doniesień, dochodzących do dnia 25. Stycznia miały woyska Królewskie pod Dowodztwem Pułkownika Coucha zdobyć warowne mieysca Palo, Blanco i Sambrerete, w Obwodzie Huauchinango, które służyły powstańcom za składy broni i za schronienie. Tym więc sposobem miano przywrócić spokoyność w całey Prowincyi Huasteca.

S. Domingo.

List pewnego Niemca z Port-au Prince na wyspie S. Domingo, pisany pod dniem 2. Kwietnia, zawiera poniższe szczegóły o doniesionym iuż zeyściu ze Świata Pethiona Prezesa Haitychiego: „Według zeznań lekarzy można było łatwo uratować Zmarłego; nie chciał atoli przyiąć żadnego lekarstwa, a tak w parę dni oddał ducha. Ciało iego nabalsamowano, i wystawiono na widok w czerwonym mundurze złotem haftowanym. Dnia 31. Marca odprawił się pogrzeb. Nigdy w moiem życiu nie widziałem nic tak rozczulaiącego. Prawdziwie, pióro moie nie zdoła okrelić przywiązania wyrażaiącego się tak bezobłudnie. „Żegnamy Cię, dobry, kochany Oycze!“ słychać było z ust prawie wszystkich wpośród łez i szlochania. Według powszechnego zeznania musiał ón bydź człowiekiem bardzo szanownym i zasłużonym, wiele albowiem potrzeba, ażeby takie uczucia wzbudzić u Ludu niecywilizowanego, który ieszcze niekiedy w dzikość popada. Ciało iego pogrzebano pod drzewem wolności, wnętrzności zaś w zamku narodowym (fort national), Serce oddano rodzinie iego w dowód wdzięczności i miłości. — Republikanie poczytuią swą stratę za nienagrodżoną. Prawdziwe nazwisko Alexandra Pethiona, iest Sabest; był ón złotnikiem w łatach dawnieyszych.“

Wielka Brytania.

Rozwiązanie Parlamentu miało nastąpić niezawodnie dnia 6. Czerwca; iuż był w gotowości orszak uroczysty, a galerye w Izbie Parów napełnione były Damami wystroionemi, gdy raptem o godzinie 12stey wszystko odwołano. Izba niższa odrzuciła była warunek, który Izba wyższa dodała do proiektu do prawa względem cudzoziemców. Przez ten warunek znoszono statut Banku Szkockiego, dozwalaiący praw naturalizacyi każdemu, kto w pomienionym Banku podniesie akcyę na 80 funt. szterlingów. — Izba niższa poczytywała krok ten za niezgodny z iey przywileiami, według których do niey iedynie należy początkowanie (initiative) w przedmiotach finansowych. Ponieważ więc Ministrom przecież zależy na tem, by przeszedł proiekt do prawa względem cudzoziemców, przeto musiano odłożyć rozwiązanie Parlamentu, ażeby Izby obiedwie zwykłym sposobem przez Kommissarzów zgodzić się mogły o punkt sprzeczny.

Dla zastąpienia poniekąd odrzuconego warunku, podał więc Lord Castlereagh dodatkowy proiekt do prawa, według którego odtychczas aż do 25. Marca 1819 żaden cudzoziemiec nie może inaczey stać się naturalizowanym czyli uwolnionym (denizened) Poddanym Angielskim, ani też mieć prawo do przywileiów Poddanych naturalizowanych czyli uwolnionych, iak tylko z mocy uchwały Parlamentowey, lub z mocy Królewskich listów uwolniaiących; zostawuiąc iednakże w swey mocy uchwały Parlamentowe wydane celem zachecania maytków do przyymowania służby Królewskiey, i zagranicznych Protestantów do osiadania w północno Amerykańskich osadach Angielskich. Spodziewano się, że dodatkowy ten proiekt do prawa dnia 9go w Izbie wyższey bez oppozycyi przeydzie, a potem dnia 10go rozwiązanie Parlamentu nastąpi.

Dziesięć Współczłonków Izby wyższey podpisało protestacyę przeciwko proiektowi do prawa względem cudzoziemców, a to z pobudek następuiących: 1) Że proiekt tęn iest nieludzkim, ponieważ ofiarom przemocy duchowney lub świeckiey w innych Kraiach, może bydź na przeszkodzie do szukania ucieczki w prawach wolnego Kraiu; 2.) że iest niesprawiedliwym, ponieważ cudzoziemców, a nawet i owych, co ieszcze przed tem prawem w Anglii osiedli, naraża na niebezpieczeństwo potępienia ich bez wyroku; i ponieważ nayniewinnieyszych wystawia na karę sroższą nad wszystkie inne, to iest na karę podlegania dowolności człowieka; 3.) że iest niepotrzebnym, ponieważ w Anglii nie znayduie się tak nadzwyczaynie wielka liczba cudzo-

ziemców, a nawet nie ma się czego obawiać, by poiedyńcze osoby miały mieć środki, lub nawet zamiar mieszania spokoyności wewnętrzney; 4.) że iest przeciwnym konstytucyi, ponieważ tworzy władzę nieznaną prawom, a władzy tey łatwo nadużywać można; że władza dowolna zawsze poniżała tych, nad którymi ią wykonywano, wykonywuiących zaś psuła; że ona sama przybrała zasady tyrańskie, i używała środków, które się nie zgadzaią z bezpieczeństwem Ludu wolnego; 5.) że ów proiekt do prawa iest niepolitycznym, ponieważ tamuie umieszczanie kapitałów zagranicznych w Bankach Angielskich, i odstrasza cudzoziemców od używania przemysłu swoiego w Anglii; tudzież że prowadzi koniecznie do kłótni między Anglikami, a resztą Mocarstw Europeyskich. Do tych pobudek dodało sześciu z tychże samych Lordów, ieszcze następuiącą: „Niniejszy proiekt do prawa upoważnia Sekretarza Stanu, że mocen iest wysłać cudzoziemca do którego kolwiekbądź portu, wydać go naysroższym nieprzyiaciołom iego, a tak narazić go na wieczną niewolę, na kary cielesne, na śmierć i na tórtury."

Francya.

Monitor z dnia 10go Czerwca umieścił traktat handlowy między N. Królem Francuzkim a N. Królem Sycyliyskim, przez Xięcia Richelieu, i Xięcia Castelcicalca pod dniem 28mym Lutego 1817 zawarty, a zatwierdzony w Paryżu dnia 6go Marca tegoż samego roku. Mocą tego traktatu znoszą się wszystkie prerogatywy, które Francuzi posiadali w Sycylii na mocy traktatów Pireneyskiego i Akwizgrańskiego z dnia 2go Maia 1668, na mocy oświadczenia Hiszpańskiego z dnia 6go Marca 1669 tudzież na mocy innych układów poźnieyszych. Za to zaś traktowanymi będą Francuzi ze wszech miar iako Narod posiadaiący w Sycylii naywiększe swobody; nie będą względem cła podlegać żadnym uciążliwszym rozporządzeniom, aniżeli właśni Poddani Sycyliyscy; opłaty zaś od wprowadzaiących się artykułów Francuzkich zniżą się o 10 procentu od dnia uchylenia wyiątków i prerogatyw, których Francuzi w czasach teraźnieyszych używać nie mogą.

Niemcy.

Według doniesień z Akwizgranu przybędzie tam N. Król Pruski dnia 15go Września w assystencyi Xięcia Kanclerza Stanu, i zaymie pomieszkanie w domu Offermannowskim. Spodziewano się przybycia Kommissarzów Austryackiego i Rossyyskiego, celem wyszukania pomieszkań dla swoich Monarchów i dla orszaku.

Królestwo Polskie.

Z Warszawy dnia 27go Czerwca. — Dnia 27go Maia zakończył życie w dobrach swoich dziedzicznych, w 75tym roku życia Ignacy Hrabia Stadnicki, Senator, Kasztelan Królestwa Polskiego, orderów Orła białego i S. Stanisława Kawaler.

Od dnia 14. do 20. Czerwca przedawano na targach w Warszawie i na Pradze, korzec pszenicy po 27 do 37 ZP.; Żyta, po 19 do 22 ZP.; Jęczmienia, po 17 do 19 ZP.; Owsa, po 12 do 14 ZP.; Grochu, po 16 do 24 Zp.

Przyiechali do Lwowa od dnia 26go do 30go Czerwca.

JW. Andrássy Karol Hrabia, z Węgier. — WW. Borkowski i Bogdan Stanisław, z Żołkwi. — W. Czarkowski, z Brzeżan. — JW. Droboiewski Hrabia, z Przemyśla. — W. Gawroński Wincenty, z Rossyi. — W. Jaszowski Maciey, z Przemyśla. — JW. Łoś Hrabia, z Mościsk. — W. Moszyński, C. K. Kapitan, z Koniuch. — W. Olszewski, były Kapitan Polski, z Polski. — W. Popiel Jan, z Sanoka. — JW. Kostworowski Hrabia, i W. Roman były Rotmistrz Polski, z Polski. — W. Rakowski Adolf, W. Szomański Stanisław, W. Szołayski Stanisław, i W. Słonczewski, z Rossyi. — W. Sosnowski Konstanty, z Przemyśla. — JW. Uwaroff Ces. Rossyyski Radca Stanu, z Brodów. — P. Weiss Fryderyk kupiec, z Odessy. — W. Zagorski Michał, z Tarnopola. — W. Zakrzewski Alexander, z Polski.

Wyiechali ze Lwowa od dnia 26go do 30go Czerwca.

JW. Andrássy Hrabia, do Węgier. — W. Antoniewicz, do Rossyi. — W. Bogdan, do Zołkwi. — W. Budziński Maxymilian, do Rossyi. — W. Cieleski Leopold, do Węgier. — W. Dobrowolski, do Polski. — W. Hadziewicz Baron, do Zołkwi. — JW. Kriebel C. K. Starosta Cyrkułowy, do Brzeżan. — W. Koczyński Józef, do Polski. — JW. Karsnicki Antoni Hrabia, do Krechowa. — W. Kruczay Xawery, do Zołkwi. — W. Kossakowski Porucznik Polski, do Polski. — W. Kutrwaief Ces. Rossyyski Rotmistrz od gwardyi, do Paryża. — JW. Łoś Tadeusz Hrabia, do Narola. — W. Łagowski Kapitan Polski, do Polski — W. Łodyński Piotr, do Złoczowa — W. Niezabitowski, do Zołkwi. — W. Niezabitowski Jan, do Lubienia — JW. Ostrowski Antoni Hrabia, i W. Pietruszka Maryanna, do Polski — W. Popiel Jan, do Sanoka — W. Popiel Aloizy, do Sambora. W. Kosowski, do Sanoka. — W. Radliński, do Rossyi — W. Strachocki, C. K. Szambelan, do Brzeżan — JW. Stadnicki Kasper Hrabia, do Zołkwi — JW. Uwaroff Ces. Rossyyski Radca Stanu, do Wiednia. — JW. Wittig Ces. K. Radca Appellacyyny, do Baden — WW. Zarembski Franciszek, i Zagórski Michał, do Polski.